

PRZYGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, wtorek 22 marca 1932 r.

Nr. 67

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a Gdańsk. — Polska a państwa bałtyckie. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Z. S. R. R. **Zagadnienia ogólne:** — Projekt federacji naddunajskiej. — Sytuacja polityczna w Niemczech. — Sytuacja międzynarodowa. Konflikt chińsko-japoński. — Konferencja rozbrojeniowa. — Sprawa odszkodowań i długów. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Deutsche Allgemeine Zeitung 21.III, zamieszcza art. wst. p. n. „Czy gra wojenna na wschodzie?“, w którym insynuuje Polsce rzekomo agresywne zamiary w stosunku do Prus Wschodnich.

Artykuł ten, (podany częściowo przez prasę polską) kończy się następującą uwagą: „Nic innego nie imponuje tak Polakom, jak siła i ich instynkty zaborcze znikną w tej chwili, kiedy będą musieli sobie powiedzieć, że spotkają się z jaknajbardziej zdecydowanym oporem. Ten opór jest rzeczą pewną. Gdyby środki wojskowe nie wystarczyły, to kijami i widłami przepędzilibyśmy napastników z kraju. Co więcej — daliby oni nam możność przeprowadzenia w Genewie na tym wymownym przykładzie dowodu, że rozbrojenie wojskowe Niemiec jest dla ciężko uzbrojonych ich sąsiadów glejtem do napadu. Niemcy nie posiadają godnej wzmianki siły wojskowej, odpowiadającej nowoczesnym armjom, ale mimo to potrafią one chronić swoich granic wschodnich. Polacy, jako ludzie ostrożni, prawdopodobnie uświadomili to sobie zawczasu i z tego powodu dobrowolnie zrzekli się awantury, która mogłaby przybrać bardzo niebezpieczne rozmiary“.

Berl. Börsen-Courier 18.III oburza się na hr. Oppensdorfa, który miał zaprotestować przeciwko oświadczeniu sen. Boraha, że odebranie Niemcom części Śląska i Pomorza było niesprawiedliwością i że ciężkie położenie Prus Wschodnich jest następstwem odzielenia ich od Rzeszy. Dziennik zaznacza, że jest rzeczą nie do uwierzenia, aby taki list mógł być napisany przez obywatela niemieckiego; pismo zaleca sprawdzenie tej wiadomości.

Stralsunder Tageblatt 16.III, stara się dowieść, że Kaszubi nie mają nic wspólnego z polskością, a „polskość polską jest sztucznie wywołany przez wielkopolską agitację“. Dziennik dowodzi, że rządy niemieckie zawsze starannie opiekowały się ludnością

kaszubską, jak n. p. czynił to Fryderyk Wielki, którego pamięć głęboko miała się zakorzenić wśród ludności kaszubskiej.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 19.III, w koresp. z Gdańska, informując o przybyciu do Gdańska nowego komisarza gener. R. P., zaznacza, że zapewne wkrótce okaże się, jaką politykę będzie uprawiał nowy przedstawiciel Polski, gdyż jego poprzednik min. Strassburger przez ośm lat swego urzędowania zajmował się stawianiem „niesłychanych żądań politycznych“, zamiast starać się o rzeczową gospodarczą współpracę między Gdańskiem a Polską.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Latwijas Sargs (Ryga, marzec), w art. wst., zwracającym uwagę na złą finansową i gospodarczą sytuację Łotwy, podkreśla, że przyczyn tego należy szukać w izolacji państwa łotewskiego, które — zamiast szukać zbliżenia z niejednokrotnie wypróbowanymi przyjaciółmi — Polską i Estonją — uzależnia się coraz bardziej w sposób bezkrytyczny od Rosji Sowieckiej, co jest groźnym niebezpieczeństwem dla suwerenności Łotwy. Dziennik pisze m. inn.: „To odseparowanie się Łotwy od jej przyjaciół daje się coraz wyraźniej odczuwać. Izolowani od nich będziemy mogli przetrwać tak ciężkich obecnych czasów. Jaskrawym wyrazem naszej polityki był sposób uczczenia rocznicy niepodległości Estonji przez nas; uroczystości te nosiły charakter wybitnie urzędowy, pozbawiony serdeczności i zaufania. Całkiem odmiennie przedstawiały się te uroczystości w Warszawie — tam odbyło się zmanifestowanie przyjaźni estońsko-polskiej. Warszawa głęboko przemyślała kierunek polityczny, zmierzający do utrzymania niepodległości państw bałtyckich — tam doskonale zdają sobie sprawę z tego, że w tak poważnej chwili, jaką obecnie przeżywamy, konieczna jest bliska współpraca

ca państw położonych nad Bałtykiem i nie tylko nad Bałtykiem. Z Warszawy nadchodzą wiadomości o wielkiem zainteresowaniu się i przychylnem traktowaniu idei bliskiej współpracy gospodarczo-politycznej państw bałtyckich. My o tem nie chcemy ani słyszeć, ani wiedzieć. Jak zaczarowani zwróciliśmy się na wschód i wprowadzamy w życie plany poszczególnych jednostek. (Dziennik ma tu na myśli polików łotewskich, zmierzających do związania życia gospodarczego Łotwy z Sowietami. — Przyp red. „Prz. Pr. Zagr“.). Zabłądziliśmy i kroczymy w ciemnościach; nadchodzi ostatnia chwila opamiętania się i powrotu na drogę, która została wytknięta w r. 1919. Powinniśmy dążyć do uniezależnienia się politycznego i gospodarczego od wschodniego sąsiada w ścisłem porozumieniu z temi państwami, które mają jednako- we interesy polityczne i których położenie geograficzne nie różni się od naszego“.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Pisma niemieckie i austriackie 21.III, w koresp. z Warszawy podają notatki o dokonanych zmianach w rządzie polskim.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PROJEKT FEDERACJI NADDUNAJSKIEJ.

L'Ere Nouvelle 20.III, (w art. E. Largier deputowanego z Ardèche) „Punkt widzenia Polski“ twierdzi, że opinia publiczna w Polsce interesuje się żywo sprawą federacji naddunajskiej dlatego, że od dwóch zgó- rą lat Polska brała czynny udział w usiłowaniach rolniczych państw Europy centralnej, zmierzających do zorganizowania współpracy w celu zwalczania kryzysu gospodarczego. W oczach Polski zażegnanie kryzysu jest nie tylko środkiem, prowadzącym do ogólnego dobrobytu, lecz również jedną z naj- pewniejszych dróg, prowadzących do utrwalenia pokoju w najwrażliwszej części Europy.

L'Ere Nouvelle 20.III, w art. M. V. twierdzi, że niesłusznie Niemcy obawiają się urzeczywistnienia francuskiego projektu federacji naddunajskiej i domagają się wcielenia Rzeszy pod względem gospodar- czym do Europy centralnej. Nikt nie myśli — zdaniem dziennika — usuwać Niemców od terenu, z któ- rym są oni związani pod względem przemysłowym i handlowym. Ponieważ jednak główne motywy niezadowolenia Niemiec są natury politycznej, to Rze- sza musi odejść na drugi plan wobec konieczności za- żegnania niebezpiecznej sytuacji gospodarczej, w ja- kiej znajdują się kraje cierpiące na brak zbytu pro- duktów rolniczych i jeszcze większy brak pieniędzy; temwięcej, że Niemcy nie mogą pod tym właśnie względem dać żadnej pomocy i, że państwa, które kiedyś wchodziły w skład cesarstwa austriackiego, obawiają się uzależnienia swego bytu gospodarczego od Niemiec. Poza Niemcami istnieją jeszcze inne państwa, związane gospodarczo z Europą naddunai- ską, n. p. Włochy i Czechosłowacja, której przemysł byłby zagrożony w razie wejścia Niemiec w skład federacji. Dziennik kończy zapewnieniem, że żadne z państw naddunajskich nie odrzuca współpracy Nie- miec i innych państw przemysłowych, gdyż przyszła

Neue Freie Presse 21.III, podaje wiadomość o aresztowaniu agitatorów komunistycznych w wielu polskich miejscowościach przemysłowych.

Prasa rumuńska 19 — 21.III, zamieszcza artyku- ły, poświęcone osobie marsz. Piłsudskiego i znaczeniu Marszałka dla Polski

POLSKA A Z. S. R. R. SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

Trybuna Radziecka 20.III w art. wst. omawia znaczenie polityczne uchwały CIK'a republiki biało- ruskiej o utworzeniu Kojdanowskiego rejonu pol- skiego na pograniczu polsko-sowieckim. Na samem pograniczu z Polską „faszystowska“, zaznacza pismo, powstaje Polska radziecka jednostka państwowa, która „ma świecić przykładem dla mas pracujących Polski“. „Tuż o międzę rządu faszystowskie gnębią masy pracujące. Burżuazja polska gorączkowo przy- gotowuje się do napaści zbrojnej na Z. S. R. R. Nato- miast w związku radzieckim trwa w dalszym ciągu zwycięskie budownictwo socjalizmu“. W ten sposób przed nowym rejonem polskim stoją doniosłe zadania, które należy wykonać.

federacja może istnieć tylko pod warunkiem właśnie tej solidarnej współpracy międzynarodowej.

The Manchester Guardian 19.III, omawiając w art. wst. sprawę propozycji Tardieu, zaznacza na wstępie, że obniżeniu taryf celnych w Środkowej Eu- ropie stoją niestety na przeszkodzie narodowe rywa- lizacje i międzynarodowa polityka. Autor wskazuje, że wszelkie rozwiązanie, któreby zapewniło dobrobyt państwom nad Dunajem, byłoby bardzo korzystne dla Anglii, już choćby z tego względu, że przemysł cze- chosłowacki miałby zbyt na wschodnich rynkach i w ten sposób sytuacja dla przemysłu brytyjskiego po- prawiałaby się w Europie zachodniej. Polityka angielska powinna zmierzać do popierania utworzenia blo- ku w Środkowej Europie, któryby posiadał niską ta- ryfę. Jest jednak rzeczą niezmiernie wagi, by blok pozostał poza obrębem polityki. by blok ten nie był utworzony dla korzyści jednego państwa, stojącego poza nim lub też na niekorzyść drugiego. Blok ten nie powinien być ekskluzywny, ani też nie powinien uniemożliwiać włączenia do niego innych państw. W ten sposób — zdaniem pisma — możnaby było o- siągnąć stopniowe rozszerzenie obszaru niskiej tary- fy celnej w Europie, jeżeli już nie mówić o wolnym handlu.

Die Stunde 21.III, (Wiedeń) zamieszcza obszer- ną charakterystykę stanowiska Czechosłowacji w kwe- stji środkowo-europejskiej. Rząd praski mógłby per- traktować tylko na temat kombinacji, w skład której weszłyby Czechosłowacja, Austria, Węgry, Rumunja i Jugosławja, natomiast nie zgodziłby się — zdaniem pisma — na udział Niemiec, Włoch, Polski i Bułgarii. Nowa Europa środkowa nie powinna dążyć do żadnej unji celnej. Cła preferencyjne nie mogłyby być przy- znane żadnemu z mocarstw, a więc także i w razie sprzeciwu Włoch i Niemiec nie mogłyby dojść do skutku środkowo-europejski system preferencyjny. Jest tedy konieczne, aby mocarstwa porozumiały się

W tym celu Prezes Biura, podając wiadomość o ustanowieniu Biura Komisarzy w celu nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw...

Praca Komisji 19 - 21.III. Komisja przyjrzała się podzielnemu rozdziałowi budżetu państwa na rok 1913...

**POLECA A. S. R. R.
WYKAZA POLITYCZNA W. S. R. R.**

W dniu 20.III w art. 15 omawiając wyjątkowo kwestję polityczną, Komisja przedstawiła projekt ustawy o zmianie ustawy o wyborach do Sejmu...

ZAGADNIENIA OGÓLNE

W dniu 20.III w art. 15 omawiając wyjątkowo kwestję polityczną, Komisja przedstawiła projekt ustawy o zmianie ustawy o wyborach do Sejmu...

W dniu 20.III w art. 15 omawiając wyjątkowo kwestję polityczną, Komisja przedstawiła projekt ustawy o zmianie ustawy o wyborach do Sejmu...

W tym celu Prezes Biura, podając wiadomość o ustanowieniu Biura Komisarzy w celu nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw...

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE

Pracę Komisji 21.III w rozdziale o Wykazie podaje notatki o dokonaniach...

PROJEKT FEDERACJI NABUDAWNICZEJ

Art. 15. Nowe Biuro 20.III. (w art. 15 omawiając wyjątkowo kwestję polityczną, Komisja przedstawiła projekt ustawy o zmianie ustawy o wyborach do Sejmu...

Art. 15. Nowe Biuro 20.III. (w art. 15 omawiając wyjątkowo kwestję polityczną, Komisja przedstawiła projekt ustawy o zmianie ustawy o wyborach do Sejmu...

między sobą i żeby żadne z nich nie domagało się dla siebie preferencyj. Umowa środkowej Europy nie powinna być komplikowana zagadnieniami politycznymi.

La Tribuna 18.III, w art. wst. zaznacza, że pomoc Francji dla federacji dunajskiej ma się wyrazić w cłach preferencyjnych dla 5 państw naddunajskich, co — zdaniem autora — nie przyniesie ulgi tym państwom, a zwłaszcza Węgrom i Austrii. Autor uważa projekt Tardieu za niecelowy; dowodzi tego odpowiedź Niemiec o niemożliwości uzdrowienia gospodarczego państw naddunajskich bez udziału wielkich mocarstw; tego samego dowodzi zwleknięcie Anglii z nadesłaniem odpowiedzi na projekt francuski. Zresztą — fakt, iż propozycja wyszła od Francji, dowodzi, że pomoc państwom naddunajskim jest niemożliwa bez udziału wielkich mocarstw. Autor ostrzega Francję przed przeciwstawianiem państwom M. Ententy — Węgier i Austrii i wzywa do szerszej pomocy tym dwu państwom.

Il Popolo d'Italia 18.III, w art. wst. wyjaśnia projekt Tardieu jako chęć zabezpieczenia sobie przez Francję 10 miliardów franków, włożonych w kraje sprzymierzone w Europie Środkowej na zbrojenia. Jest to dla autora jasne, że Francja nie kierowała się tu względami gospodarczymi, gdyż położona jest zbyt daleko, by mogła nabywać produkty krajów, popieranym przez siebie. To samo choć w innej formie miała na celu Paneuropa Brianda. O zamiarach Francji świadczy także pogłoska, pochodząca z Pragi, że pomoc Francji polegałaby na wprowadzeniu unii monetarnej we wszystkich państwach naddunajskich i bałkańskich.

Corriere della Sera 17.III, w koresp. z Pragi, nawiązującej do głosów prasy czeskiej, uważającej Włochy za główną przeszkodę w urzeczywistnieniu federacji naddunajskiej, pisze m. inn.: Czechosłowacja właśnie jest przeszkodą w uzdrowieniu stosunków Europy południowo-wschodniej, gdyż nie umie żyć w zgodzie z sąsiadami i przeciwstawia się udziałowi wielkich mocarstw w federacji naddunajskiej. Zdaniem korespondenta, Pradze chodzi o hegemonję nad Dunajem i poddanie Austrii i Węgier wpływowi Małej Ententy. Ale ponieważ Czechosłowacja nie mogłaby zużytkować produkcji wszystkich krajów naddunajskich, do których także Bułgaria by powinna należeć, — więc nadmiar miałyby brać mocarstwa zachodnie, których Praga nie chce dopuścić do kontroli nad tą polityką Małej Ententy.

Dreptatea 20.III, w art. wst. stwierdza celowość federacji naddunajskiej, przypominając, że rumuński rząd narodowo-włściański działał już w tym kierunku.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Corriere della Sera 16.III, w kor. z Berlina uważa, że rozstrzygająca walka Hitlera z rządowym blokiem odbędzie się w wyborach do sejmu pruskiego, z którymi jednocześnie odbędą się prawdopodobnie wybory w Bawarii, Wirtembergji i Anhalcie. Będzie to miało tem większe znaczenie, że polityka Prus praktycznie wpływa na politykę Niemiec. A właśnie w Prusiech, zwłaszcza wschodnich, Hitler zyskuje na

sile i zdobędzie tam prawdopodobnie połowę głosów. W razie połączenia się stronnictw narodowych Hitler musiałby dojść do władzy. Nienormalnem jest już dzisiaj trzymanie zdala od rządu najliczniejszego stronnictwa. Hitler osiąga powodzenie dzięki swemu hasłu zwolnienia Niemiec od wszelkich ciężarów i winy, za które nowe pokolenie nie czuje się odpowiedzialne.

La Tribuna 19.III, nawiązując do zarządzeń policji w Prusach Wsch. wobec zbliżających się świąt, zarzuca rządowi berlińskiemu charakter policyjny. Dziennik odpiera pozatem zarzut, jakoby prasa włoska faworyzowała hitleryzm; prasa włoska — wg. dziennika — stwierdza tylko widoczne powodzenia hitlerowców.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. KONFLIKT CHIŃSKO - JAPONSKI.

Kölnische Ztg. 21.III, w koresp. z Waszyngtonu pisze, że sekretarz stanu Stimson w liście do senatora Boraha dn. 24 lutego dał zarys nowej doktryny amerykańskiej, obejmującej politykę amerykańską w stosunku do Chin i Japonji. Obok doktryny Monroe'go, doktryny Drago, doktryny Roosevelta i innych, przybywa teraz doktryna Stimsona, który nie chcąc zwracać się bezpośrednio do Japonji z przedstawieniem amerykańskiego punktu widzenia, posługuje się zwróceniem do Boraha w tym celu, aby Japonja nie czuła się w obowiązku dawać odpowiedzi. Stimson bowiem nazywa rzeczy po imieniu, podkreśla, że został naruszony pakt dziewięciu mocarstw i pakt Kellogga; chociaż nie wymienia, kto te pakt naruszył, lecz Japonja wyraźnie pozna, że to o nią chodzi. Stimson opowiada się za nienaruszalnością traktatów, a temsamem za nienaruszalnością Chin. Dziennik podnosi, że Stimson nieco spóźnił się z temi zarzutami, gdyż gdyby już w nocie z dn. 7 stycznia b. r. powiedział to, co pisał w liście do Boraha niewątpliwie dałyby się uniknąć wypadki, jakie się rozegrały w Szanghaju; gdyby rząd amerykański powiedział był to jeszcze wcześniej, to na jesieni japońscy militaryści nie byłiby się tak daleko posunęli. Stimson mówi dalej, że Ameryka nie uzna „żadnego położenia, żadnego traktatu, żadnego układu“, któryby był sprzeczny z paktem Kellogga. W ten sposób japońska zdobycz w Mandżurji zawisa w powietrzu i Japonja będzie musiała opróżnić Mandżurję, lub popaść w konflikt z Ameryką. Dziennik podkreśla, że takie stanowisko Ameryki oznacza w stosunku do Europy utrzymanie status quo, czyli, że granice równie w Europie mogłyby ulec zmianie li tylko w drodze pokojowego porozumienia; innemi słowy oświadczenie waszyngtońskie oznacza utrwalenie obecnego stanu granic. Natychmiast przychodzi na myśl — zdaniem dziennika — ewent. dojście do władzy Hitlera, a dalej Węgry, Włochy, Rosja, które to państwa wszystkie zgłaszają pretensje terytorjalne do państw sąsiednich. „Inne państwa, jak Francja, Anglja, poprą stanowisko amerykańskie, lecz powinny raczej wzbraniać się wyrzekania się na wieki zmian terytorjalnych, szczególnie Francja, która na niemieckim wschodzie, n. p. w Gdańsku i Kłajpedzie, nie osiągnęła jeszcze urzeczywistnienia swoich zamiarów“. Pozatem, zdaniem dziennika, stanowisko Stimsona wprowadzi w zakłopotanie cały świat. Liga Narodów również nie będzie mogła pominąć oświadczenia amerykańskiego.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

The Times 19.III, w art. wst. omawia prace dokonane przez konferencję rozbrojeniową i wyraża zadowolenie, że propozycje Tardieu w sprawie uzbrojenia Ligi nie były dyskutowane, a to ze względu na to, że ani Stany Zjednoczone ani Sowiety nie są członkiem Ligi Narodów. Dyskusja musiałaby się okazać albo niezdecydowaną, albo też mogła dać wyniki jedynie częściowe albo zupełnie niezadawalające, zaś w międzyczasie właściwa praca nad zmniejszeniem zbrojeń zostałaby zaniechana. Cokolwiek mogą twierdzić zwolennicy projektu francuskiego w głównym swym dążeniu ma on charakter przymusu. Jego celem — jak uważają niektóre państwa — jest zafiksowanie warunków europejskich, ustanowionych przez traktat wersalski. Zdaniem pisma, gdyby warunki te były uznane przez wszystkie strony, jako nadające się do przyjęcia, gdyby opinia międzynarodowa była rzeczywiście rozwinięta i tworzyła podstawę do akcji w czasie kryzysu, wówczas ustanowienie siły zbrojnej Ligi Narodów mogłoby być pożądane i praktyczne.

W chwili obecnej ani jedno ani drugie nie jest faktem. Nie oznacza to jednak, by wiele punktów, zawartych w planie francuskim nie były doskonałe i by nie miały one być przekazane do dyskusji w różnych komisjach.

Zdaniem pisma, najlepszą linią, po której ma rozczyć konferencja rozbrojeniowa, jest t. zw. jakościowa redukcja zbrojeń.

The Morning Post 19.III w kor. z Paryża pisze, że Wickham Steed w odczycie, który tam wygłosił w sprawie rekonstrukcji Europy, wskazał, że plan francuski oddania do dyspozycji Ligi Narodów sił zbrojnych chociaż wspaniały w zasadzie nie mógłby być urzeczywistniony z powodu zbyt wielkich trudności praktycznych. Poczucie suwerenności poszczególnych państw jest obecnie zbyt głębokie, by mogły się one zgodzić na istnienie władzy, ponad ich głowami. Lepszym rozwiązaniem, zdaniem Steeda, byłoby przyjęcie zasady, że zbrojne siły mogą być uważane tylko jako policja.

Izwiestja 19.III, w art. „Haniebne wyniki“ w następ. sposób omawia pracę konferencji rozbrojeniowej w związku z przerwaniem obrad do 11 kwietnia: W ciągu pierwszych dwóch tygodni prac konferencji przedstawiciele państw wygłaszali przemówienia, których sens można streścić w ten sposób, że każdy z uczestników konferencji żądał, aby jego sąsiedzi rozbroili się do ostatniego żołnierza, lecz kategorycznie sprzeciwiał się redukcji swoich własnych zbrojeń. Po tej wstępnej części konferencji delegaci przystąpili do pracy praktycznej. Utworzenie licznych komisji wywoływało wrażenie, jakgdyby obecna konferencja rozbrojeniowa rzeczywiście przystąpiła do urzeczywistnienia rozbrojenia. Jednakowoż prace komisji nie dały żadnych konkretnych wyników. Jedynym konkretnym wynikiem było odrzucenie przez

komisję generalną sowieckiego projektu rozbrojeniowego. Przyjęto natomiast za podstawę prac projekt konwencji, opracowany przez komisję przygotowawczą. Komisja generalna po dłuższych dyskusjach i zakulisowych rokowaniach nie ustaliła jednak zasadniczych metod, które winny być zastosowane do rozbrojenia na podstawie opracowanej konwencji. Pismo wyraża pogląd, że prace konferencji rozbrojeniowej zostały celowo utrudnione przez liczne podkomisje techniczne. W ten sposób konferencja rozbrojeniowa przerwała swoje obrady, nic nie uczyniwszy konkretnego dla sprawy rozbrojenia. W połowie kwietnia wznowi ona obrady, lecz sprawa rozbrojenia pozostanie w tym samym stanie, w którym była przed 2-gim lutego r. b.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

Le Journal 18.III, nawiązując do mowy v. Hoescha, wygłoszonej w niemieckiej Izbie handlowej w Paryżu, twierdzi, że ambasador niemiecki jest w błędzie, zwalczając tezę, w myśl której Niemcy — w razie przekreślenia reparacyj — staną się gospodarczo niebezpieczni dla innych państw, naskutek swego świetnie wyekwipowanego przemysłu. V. Hoesch uważa, że przeciwnie, niebezpieczeństwo to może wtedy tylko powstać, jeżeli te same Niemcy będą zmuszone za wszelką cenę zdobywać pieniądze na zapłacenie długów. Rozumowanie v. Hoescha jest, zdaniem dziennika, zřejme, gdyż zawiera odpowiedź na główne zarzuty, jakie prawdopodobnie będą robione Niemcom w Lozannie; pozatem rozumowanie to obliczone jest na wywarcie wrażenia na Anglików. Tem niemniej v. Hoesch myli się, gdyż najdokładniejsze statystyki dowodzą, że w razie skreślenia reparacyj, przeciętnie na obywatela niemieckiego wypadłoby z długu publicznego obciążenie w wysokości 8 funtów, podczas gdy na obywatela amerykańskiego przypada 27 funtów, na Francuza 57, a na Anglika — 150 funt.

Kölnische Ztg. 21.III, informując o ukazaniu się książki Lloyda George'a o długach i odszkodowaniach wojennych, pisze, że książka ta wywoła wielkie zainteresowanie, a przedewszystkiem Niemcy zwrócą na nią uwagę. Lloyd George stara się dowieść, że na skreśleniu długów i odszkodowań wszyscy zainteresowani zrobią doskonały interes, a więc tylko droga jest najlepsza. Dziennik cytuje kilka ustępów tej książki, a m. in. że „olbrzymie zbrojenia Francji stanowią rażące i bezczelne naruszenie przyrzeczeń, danych w Wersalu“.

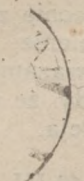
ROŻNE.

Narodny Hospodar 10.III (Bratisława) pisze, że 4000 wagonów drzewa słowackiego będą kierowane przez port w Gdyni do Tunisu, ponieważ port gdyński dał lepsze warunki transportowe, niż port w Rjece (Fiume).

KONFERENCJA ROZROZNIENIA

The Times 19. III. w art. w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie...

W sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie...



konferencja rozroznienia... w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie...

SPRAWA ODSZKODOWAN I DLUGOW.

Le Journal 18. III. nawizując do mowy v. Hoe... w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie...

W sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie... konferencja rozroznienia... w sprawie...